

Pracownicy socjalni zastrajkują w całej Polsce

10 października 2018

12 października w Warszawie odbędzie się pikietą w ramach Ogólnopolskiego Protestu Pracowników Pomocy Społecznej. Organizatorzy zachęcają, aby wszyscy, którzy tego dnia nie mogą uczestniczyć w stołecznej akcji, wzięli albo dzień wolny na żądanie, albo ubrali się na czarno w ramach solidarności zawodowej.

Jak informuje portal pomocy społecznej OPS.pl, Ogólnopolski Komitet Protestacyjny najpierw spotkał się z minister Rafalską, aby poinformować o swoich żądaniach poprawy warunków pracy. Pracownicy socjalni są przeciążeni, słabo opłacani, a w związku z coraz nowymi programami powstającymi z inicjatywy ministerstwa mają coraz więcej obowiązków. Między innymi zaangażowano ich w realizację programu... „Czyste Powietrze”, w którego ramach muszą sprawdzać, jaki rodzaj pieca mają rodziny, którymi się zajmują.

Paweł Maczyński, wiceprzewodniczący Polskiej Federacji Związkowej Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, powiedział w rozmowie z „Gazetą Wyborczą”: „Wszystkie nasze istotne postulaty, pomysły na poprawę sytuacji w pomocy społecznej są odrzucane”.

Przyznał, że do spotkania z samą minister w końcu doszło, jednak związkowcy usłyszeli mantrę powtarzaną od lat: mają zwrócić się do samorządów, które ich bezpośrednio zatrudniają.

„Pracownik socjalny w Polsce zajmuje się 70 rodzinami. Te 70 rodzin to średnia, bo w niektórych regionach zajmuje się ponad setką rodzin jednocześnie. Realnie jest w stanie pomóc kilku w miesiącu. Do tego ma zadania, które wiążą się nie z pomaganiem, tylko z kontrolowaniem. Weźmy program 500 plus. Pracownicy socjalni nie mieli być w niego zaangażowani, a są” –

mówi z żalem Maczyński. „W Warszawie zarobki pracowników socjalnych wynoszą od 3 do 4 tys. na rękę. W Polsce średnia to niecałe 2 tys. zł. Jedna trzecia pracowników zarabia 1800 zł i mniej. Strajkują nauczyciele, pielęgniarki, policjanci. Wspieramy ich, ale kiedy padają kwoty, które zarabiają, myślimy: „Chcielibyśmy mieć chociaż tyle”. Państwo zleca nam trudne zadania, ale nie bierze odpowiedzialności za ich wykonanie.”

Dlatego decyzja została już podjęta: socjalni wyjdą na ulice stolicy 12 października. Protest ma być reakcją na „ignorowanie i lekceważenie postulatów środowiskowych, a ostatnio także zerwanie przez Ministerstwo prowadzonego z trudem dialogu”. Tych, którzy nie będą mogli uczestniczyć w proteście, organizatorzy zachęcają, aby 12 października ubrali się na czarno bądź wzięli dzień wolny na żądanie.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu